



PISM | POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH  
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

# BIULETYN

Nr 19 (1592), 2 lutego 2018 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski ● Bartosz Wiśniewski ● Rafał Tarnogórski  
Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)

Karolina Borońska-Hryniewiecka ● Anna Maria Dynier ● Aleksandra Gawlikowska-Fyk  
Sebastian Płóciennik ● Patrycja Sasnal ● Justyna Szczudlik ● Marcin Terlikowski ● Tomasz Żornaczuk

## Reelekcja prezydenta Miloša Zemana – konsekwencje dla polityki wewnętrznej i zagranicznej Czech

Łukasz Ogrodnik

*Zwycięstwo w wyborach prezydenckich Miloš Zeman zawdzięcza aktywnej kampanii wyborczej, poparciu m.in. Akcji Niezadowolonych Obywateli (ANO) – największej partii w Izbie Poselskiej, a także działaniom dezinformacyjnym wobec kontrkandydata Jiříego Drahoša. Przedłużający się pat polityczny wokół powołania rządu wzmacnia pozycję prezydenta w polityce krajowej i zagranicznej. Zeman nadal będzie koncentrować się na relacjach w regionie. Dużo uwagi będzie też poświęcał stosunkom z Chinami i Rosją, której postrzeganie przez prezydenta Czech stanowi ograniczenie dla współpracy z Polską.*

**Kulisy zwycięstwa Zemana.** W drugiej turze wyborów prezydenckich, która odbyła się 26 i 27 stycznia br., prezydent Zeman wygrał z Drahošem – profesorem chemii i byłym przewodniczącym Czeskiej Akademii Nauk – stosunkiem głosów 51,4% do 48,6%. Frekwencja wyborcza wyniosła 66,6% i była najwyższa od wyborów parlamentarnych w 1998 r. Zemanowi udało się zdobyć o ponad 100 tys. głosów więcej niż w 2013 r. W pierwszej turze wyborów, która odbyła się 12 i 13 stycznia br., uzyskał jednak tylko 38,6% głosów. Choć dawało mu to przewagę 12 pkt proc. nad Drahošem, wynik ten był poniżej prognoz. Dlatego, wbrew wcześniejszym deklaracjom swego rzecznika, Zeman zgłosił gotowość uczestnictwa w telewizyjnych debatach. Ostatecznie doszło do dwóch spotkań: w prywatnej stacji Prima i w publicznej Telewizji Czeskiej. Dominacja Zemana w pierwszej debacie – która odbyła się na kilka dni przed wyborami i w której otrzymał on zdecydowanie więcej czasu antenowego – przyczyniła się do jego ostatecznego zwycięstwa. Było ono także budowane na aktywnej, wielomiesięcznej kampanii w terenie. Dodatkowo jego zwolennicy prowadzili akcję dezinformującą, prezentując Drahoša jako zwolennika nieograniczonej imigracji do Europy, w tym Czech. Tymczasem sprzeciw wobec obowiązkowych kwot relokacji migrantów był jednym z nielicznych haseł łączących obu kandydatów.

Drahošowi nie pomogło wsparcie pięciu (spośród siedmiu) kandydatów, którzy nie przeszli do drugiej tury. Łącznie zdobyli oni w pierwszej turze ponad 33% głosów, a trzech z nich – Pavel Fischer, Michal Horáček i Marek Hilšer – aktywnie włączyło się w jego kampanię. Drahoša poparły partie centroprawicowe: Konserwatywna Obywatelska Partia Demokratyczna (ODS) oraz Unia Chrześcijańska i Demokratyczna – Czechosłowacka Partia Ludowa (KDU–ČSL). Tymczasem Zeman otrzymał jedynie poparcie dwóch kandydatów, którzy uzyskali łącznie niecałe 2% głosów w pierwszej turze. Ważniejsze było jednak wsparcie, jakie przed drugą turą otrzymał od Andreja Babiša – zdymisjonowanego, ale wciąż urzędującego premiera i przewodniczącego największej partii ANO, która nie wystawiła swojego kandydata w wyborach. Zemana poparli także liderzy centrolewicowej Czeskiej Partii Socjaldemokratycznej (ČSSD), skrajnie prawicowej Wolność i Demokracja Bezpośrednia (SPD), Komunistycznej Partii Czech i Moraw (KSČM), a także były prezydent Václav Klaus.

**Pozycja premiera Babiša.** Wybory prezydenckie w Czechach przypadły na okres problemów z formowaniem rządu. Na dwa dni przed drugą turą wyborów Zeman przyjął dymisję rządu Babiša, który nie

uzyskał wotum zaufania w Izbie Poselskiej. Zgodnie z zapowiedziami prezydent desygnuje Babiša ponownie na premiera, nawet jeśli nie będzie miał on koniecznego poparcia większości parlamentarnej. W wypadku ponownego odrzucenia przez Izbę Poselską wniosku o wotum zaufania prezydent mianuje premiera rządu na wniosek przewodniczącego Izby Poselskiej Radka Vondráčka z ANO.

Babiš, który w 2013 r. odwołał wyborców od głosowania na Zemana, tym razem w jego zwycięstwie upatrywał szansy na sformowanie rządu. Prezydent wspierał bowiem wysiłki Babiša w tym zakresie, a występując w wieczór wyborczy wraz z liderami ČSSD i SPD, zachęcał premiera, by współpracował z tymi ugrupowaniami przy tworzeniu rządu. Drahoš z kolei deklarował, że nie powierzyłby misji tworzenia rządu Babišowi z uwagi na ciężące na nim zarzuty dotyczące wyłudzenia unijnych funduszy. Wygrana Drahoša przełożyłaby się tym samym na pogłębienie kryzysu związanego z tworzeniem rządu i przybliżyłaby scenariusz przedterminowych wyborów parlamentarnych.

**Polityka zagraniczna prezydenta.** Reelekcja Zemana oznacza dalsze zaangażowanie prezydenta Czech we współpracę regionalną. W pierwszej kadencji najczęściej, bo po siedem razy, odwiedzał on Słowację i Polskę. W toku kampanii zapowiedział, że w kolejną podróż zagraniczną – po Słowacji, która jest tradycyjnie pierwszym celem nowo wybranego czeskiego prezydenta – uda się do innego państwa sąsiedzkiego, odmawiając jednak jego sprecyzowania.

Poglądy prezydenta Czech na UE są wewnętrznie sprzeczne. Zeman określa siebie jako „eurofederalistę”. Krytykuje przekazywanie organom UE kompetencji władz państwa, a także działania unijne na polu rozwiązania kryzysu migracyjnego. Z jednej strony opowiada się za redukcją jej kompetencji, z drugiej uważa, że UE w dalszym ciągu mogłaby prowadzić nie tylko wspólną politykę zagraniczną i obronną, ale również np. socjalną. Choć nie leży to w kompetencjach prezydenta, popiera on przeprowadzenie referendum w sprawie dalszego członkostwa Czech w UE i NATO, dodając jednocześnie, że namawiałby do głosowania za pozostaniem w obu organizacjach.

Zeman dąży do zacieśniania relacji z Chinami i Rosją, podkreślając potencjał rozwoju relacji gospodarczych Czech z tymi krajami. W marcu 2016 r. zainaugurował wraz z chińskim prezydentem Xi Jinpingiem strategiczne partnerstwo. Konsekwentnie opowiada się przeciwko sankcjom UE nałożonym na Rosję, a także popiera powstanie gazociągu Nord Stream II. W przeszłości w kwestii polityki wobec Rosji i Chin dochodziło do konfliktu z premierem i członkami rządu. Podczas przemówienia przed Zgromadzeniem Parlamentarnym Rady Europy w październiku 2017 r. Zeman zasugerował wypłatę Ukrainie rekompensaty przez Rosję za aneksję Krymu, co spotkało się z krytyką zarówno ukraińskiego rządu, jak i premiera Czech Bohuslava Sobotki. Z kolei sam prezydent dołączył do osób, które krytykowały spotkanie ministra kultury Daniela Hermana z XIV Dalajlamą w październiku 2016 r. Nieprzypadkowo prezydenci Rosji oraz Chin znaleźli się w gronie pierwszych przywódców, którzy pogratulowali Zemanowi wygranej.

Międzynarodowa aktywność Zemana pokazuje, że prezydent może osłabić spójność czeskiej polityki zagranicznej, choć jego udział w jej prowadzeniu jest konstytucyjnie ograniczony. Przyczyniły się do tego działania Zemana, od których zdystansował się m.in. czeski rząd. Należą do nich zarówno wizyty zagraniczne, np. w Moskwie z okazji obchodów 70. rocznicy zakończenia II wojny światowej, jak przekazy w kraju, takie jak apel, by Czechy wraz z innymi państwami europejskimi przeniosły swoje ambasadę z Tel-Awiwu do Jerozolimy.

**Wnioski i perspektywy.** Reelekcja Zemana oznacza kontynuację jego taktycznego sojuszu politycznego z liderem ANO. Jednak w dłuższej perspektywie te relacje – bazujące na wzajemnym, koniunkturalnym poparciu politycznym – mogą przerodzić się w trudną kohabitację. Zeman prawdopodobnie dotrzyma złożonej obietnicy i ponownie desygnuje Babiša na premiera. Nie wyrzeknie się jednak swoich ambicji politycznych, a perspektywa drugiej i ostatniej kadencji jako prezydenta powoduje, że nie będzie musiał zabiegać o poparcie lidera ANO i wyborców. Punktem sporu z przyszłym rządem mogą być ambicje Zemana – wykraczające poza konstytucyjną rolę prezydenta Czech – które w pierwszej kadencji niejednokrotnie realizował on wbrew stanowisku rządu. Dodatkowym asumptem do umocnienia się prezydenta wobec rządu może być rola, jaką Zeman odgrywa w rozstrzygnięciu impasu, w którym znalazł się zdymisjonowany i ponownie ubiegający się o wotum zaufania rząd Babiša.

Czeskiej polityce zagranicznej grozi dalsze osłabianie jej spójności, co wynika z tendencji Zemana do ograniczonej koordynacji własnych działań z rządem. Jego reelekcja oznacza kontynuację rozwoju współpracy z państwami regionu, w szczególności w ramach Grupy Wyszehradzkiej. Jednak m.in. odmienna wizja współpracy z Rosją może stanowić ograniczenie dla rozwoju relacji polsko-czeskich na poziomie głów państw.

Koncepcja UE według czeskiego prezydenta nie wychodzi poza ogólnikowe, niejednokrotnie sprzeczne hasła. Mało prawdopodobne pozostaje zatem skuteczne włączenie się Zemana w debatę o przyszłości UE, tym bardziej że to stanowisko Babiša będzie miało znaczenie decydujące. Jednak wobec eurosceptycznych poglądów prezydenta poparcie, jakiego udzielił Zemanowi premier przed wyborami, osłabia wiarygodność czeskiego rządu w dyskusji na temat przyszłości UE.